

MIEJSCOWA

na weekend

nr 24/923, GAZETA BEZPŁATNA
TYGODNIK POWIATU LEGIONOWSKIEGO



Plan na wagę zdrowia

Wkrótce ruszy w Legionowie rekrutacja do „Fit kids”, czyli pilotażowego programu przeciwdziałania otyłości wśród dzieci. Jego twórcy i partnerzy są przekonani, że może on zaważyć na zdrowiu uczniów miejskich podstawówek

s. 3



Przepis od



s. 10

s. 2

Zatrzymanie bez lizaka



Informatyzacja z odzysku

s. 7



s. 6

Rada w pogotowiu



Reklama
tel. 797 175 329
reklama@miejscowa.pl

s. 11

Jak oszczędzać wodę i pieniądze



Zatrzymanie bez lizaka

Dzięki tak zwanemu zatrzymaniu obywatelskiemu policjantom udało się powstrzymać wyczynny pijanego szofera. 42-letniemu kierowcy mazdy za jazdę pod wpływem alkoholu grozi do dwóch lat pozbawienia wolności.



Zdarzenie miało miejsce na terenie gminy Nieporęt. Jeden z kierujących zwrócił uwagę na jadącą przed nim mazdę, która chwilami poruszała się całą szerokością jezdni. Podejrzewając, że jej kierowca może być pijany, postanowił go zatrzymać. Bezpiecznie wyprzedził auto i zajął mu drogę. Gdy kierujący mazdą stanął, interweniujący mężczyzna wyciągnął kluczyki ze stacyjki japońskiego auta, uniemożliwiając protestującemu „mistrzowi kierownicy” dalszą jazdę. O całej sprawie powiadomił też natychmiast dyżurnego komisarzatu w Nieporęcie.

Funkcjonariusze, którzy przybyli na miejsce, potwierdzi-

li podejrzenia zgłaszającego. Badanie alkomatem wykazało, że w organizmie kierowcy mazdy krążyły blisko dwa promile alkoholu. Szybko wyszło też na jaw, że mężczyzna złamał sądowy zakaz prowadzenia pojazdów, obowiązujący go do marca 2024 roku.

Lekkomyślny 42-latek odpowie teraz za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości oraz za złamanie sądowego zakazu. Pierwsze z tych przewinień jest zagrożone karą dwóch lat pozbawienia wolności, drugie – pięciu. O dalszym losie zatrzymanego zdecydować będzie sąd.

Zig

Kradzież w restauracji

Otwarcie lokali gastronomicznych po długiej przerwie związanej z epidemią koronawirusa jeden z ich klientów z pewnością zapamięta na długo. Wizytę w pewnej legionowskiej restauracji przypłacił on bowiem utratą telefonu oraz portfela z dokumentami, kartami płatniczymi i gotówką. Sprawcy tej kradzieży na szczęście zostali już zatrzymani.



Złodziejkami okazały się dwie kobiety – 32- i 36-letnia, obie to mieszkanki powiatu legionowskiego. Jak szybko ustalono, sprawczynie nie tylko okradły klienta restauracji, ale też przy użyciu jego kart płatniczych dokonały kilku transakcji bezgotówkowych. Poszkodowany swoje straty oszacował na ponad 1300 złotych. Obie podejrzane zostały zatrzymane w zeszły poniedziałek (1 czerwca) w godzinach porannych. W trakcie przeszukania

mieszkania 36-latki policjanci znaleźli w nim skradzione karty płatnicze. Z kolei w lokalu zajmowanym przez młodszą z podejrzanych ujawnili niewielkie ilości marihuany i amfetaminy.

Kobiety usłyszały zarzuty kradzieży i kradzieży z włamaniem. Za popełnione przestępstwa grozi im nawet do dziesięciu lat pozbawienia wolności.

Zig



Z nożem do ojca

Zarzut wymuszenia rozbójniczego oraz fizycznego i psychicznego znęcania się nad osobą najbliższą usłyszał 33-letni mieszkaniec powiatu. Mężczyzna został zatrzymany po tym, jak grożąc swojemu ojcu nożem kuchennym, próbował zmusić go do kupna alkoholu.

W momencie zatrzymania 33-latek był kompletnie pijany. W jego organizmie krążyły ponad dwa promile alkoholu. W trakcie policyjnej interwencji okazało się, że mężczyzna już od kilku lat systematycznie wszczywał domowe awantury, podczas których ubliżał

ojcu, wyzywał go i groził mu pozbawieniem życia. Po wytrzeźwieniu mężczyzna usłyszał zarzuty. Sąd zastosował już wobec niego środek zapobiegawczy w postaci trzymiesięcznego aresztu tymczasowego.

Zig

Piątka za kosmetyki

Kolejna osoba wpadła w Legionowie na kradzieży kosmetyków. 41-letnia mieszkanka Warszawy została zatrzymana przez pracowników ochrony jednej z działających w mieście drogerii. Za kradzież grozi jej teraz nawet do pięciu lat więzienia.

Kobieta wpadła po tym, jak przekroczyła linię kas, mając przy sobie produkty, za które uprzednio nie zapłaci-

ła. Ochroniarze natychmiast wezwali na miejsce policję. Przy 41-latce ujawniono kosmetyki, głównie do pielęgnacji



Polowanie na piratów

W zeszły czwartek (4 czerwca) na terenie powiatu legionowskiego policjanci z drogówki prowadzili działania pod hasłem „Prędkość”. Funkcjonariusze, zgodnie z nazwą akcji, zwracali przede wszystkim uwagę na prędkość, z jaką poruszają się kierowcy, ale też na ich trzeźwość, stan techniczny pojazdów oraz stosowanie pasów bezpieczeństwa i urządzeń do bezpiecznego przewożenia dzieci.



Działania trwały od godziny 6.00 do 22.00. Kontrole były prowadzone w różnych miejscach powiatu, a przy pomiarach prędkości wykorzystywano wideorejestratory i ręczne mierniki. W ciągu szesnastu godzin policjanci z drogówki przeprowadzili w sumie 155 kontroli w związku z łamaniem przepisów ruchu drogowego. W ich wyniku 40 kierowców zostało ukaranych mandatami i punktami karnymi za przekrocze-

nie dozwolonej prędkości. Dodatkowo dwóch kierowców straciło prawo jazdy na okres trzech miesięcy za zbyt szybką jazdę w terenie zabudowanym. Wykorzystane mierniki prędkości wykazały u nich przekroczenie dozwolonej prędkości o ponad 50 km/h, co zgodnie z obowiązującymi przepisami skutkuje zatrzymaniem uprawnień do kierowania pojazdami.

Zig



twarzy, o łącznej wartości 508 złotych. Podejrzana usłyszała zarzut kradzieży. Za popełnione przestępstwo gro-

zi jej od trzech miesięcy do pięciu lat pozbawienia wolności.

Zig

Plan na wagę zdrowia

Jeszcze w tym miesiącu rozpocznie się w Legionowie rekrutacja do „Fit kids”, czyli pilotażowego programu przeciwdziałania otyłości wśród dzieci. Docelowo weźmie w nim udział 120 uczniów klas 1-6 z miejskich szkół podstawowych. Zajęcia będą odbywały się m.in. w Spektrum Sportu przy ul. Narutowicza i dla uczestników są całkowicie bezpłatne.

Za objętym patronatem Prezydenta Miasta Legionowo programem „Fit kids”, realizowanym w ramach projektu „Badania diagnostyczne w kierunku otyłości dla uczniów klas I-VI szkół podstawowych z terenu Warszawy, dzielnicy Białołęka i Gminy Miejskiej Legionowo w roku szkolnym 2018/2019 oraz 2019/2020”, stoi firma Thames Sp. z o.o. W Legionowie pomoże jej wprowadzić go w życie Stowarzyszenie Spektrum Sportu. – Przede wszystkim cieszymy się, że jako miasto znaleźliśmy się w tym projekcie. Jesteśmy jego partnerem, nie dokładamy własnych środków, a mimo to młodzi, zagrożeni otyłością mieszkańcy Legionowa będą mogli z tego programu skorzystać – pod-

kreśla Piotr Zadrozny, zastępca prezydenta Legionowa.

W miejskiej odsłonie przedsięwzięcia wezmą udział dzieci z terenu gminy uczęszczające do klas 1-6, których wskaźnik masy ciała wynosi powyżej 95 centyla. Co istotne, składa się ono jak gdyby z trzech modułów. Pierwszym jest stanowiąca zarazem kwalifikację do projektu wizyta u lekarza specjalisty, w drugim rodziców oraz dziecko czeka spotkanie konsultacyjne z dietetykiem, trzeci zaś – ten najważniejszy – to zajęcia sportowo-rekreacyjne mające na celu poprawę kondycji fizycznej, ogólnego samopoczucia, a w konsekwencji zdrowia ucznia. Ponadto przewidziano również

prelekcje dla rodziców dotyczące profilaktyki i zdrowego stylu życia.

Realizacja projektu potrwa sześć miesięcy. Uczestniczącym w nim dzieciom przysłu-

konsultacje z lekarzem nadzorującym postęp programu oraz edukację dla osób z otoczenia pacjenta. Podczas wakacji zajęcia będą prowadzone w Spektrum Sportu, natomiast w roku szkolnym

nany, że to bardzo potrzebna inicjatywa. Doskonale wiemy, w jaki sposób kultura, cywilizacja wpływa na nasze nawyki żywieniowe. Również u dzieci, które jak obserwujemy, uwielbiają na przykład



giwać będzie 48 zajęć ruchowych prowadzonych przez wykwalifikowanych specjalistów (grupy ok. 15 osobowe, 2 x w tygodniu po 1 godzinie). Dodatkowo przewidziano trzy

– jeśli tylko pozwolą na to warunki epidemiologiczne – wdrażanie programu zostanie przeniesione do sal gimnastycznych w poszczególnych szkołach. – Jestem przeko-

fast foody. Dlatego konieczne jest wspieranie zarówno ich, jak i ich rodziców w sposób profesjonalny i zachęcający do zmiany negatywnych przyzwyczajeń oraz aktywne-

go spędzania wolnego czasu – dodaje Piotr Zadrozny.

Pierwszy nabór do projektu nastąpi w dniach 22-26 czerwca od 17.00 do 19.00 oraz 27 czerwca (sobota) w godzinach 9.00-15.00. Będzie on prowadzony w legionowskim Spektrum Sportu przy ul. Narutowicza 96. Ze względu na konieczność zapewnienia bezpieczeństwa sanitarnego wymagana jest wcześniejsza rejestracja telefoniczna pod numerem: 22 300 93 94 - Biuro Projektów (czynne w godzinach 10.00-15.00).

Na koniec warto wspomnieć, że kandydaci do projektu nie mogą korzystać w momencie aplikowania do udziału w programie z podobnych świadczeń finansowanych i realizowanych przez NFZ oraz nie mogą w nim uczestniczyć osoby, które wcześniej korzystały z analogicznych projektów finansowanych przez EFS, np. u innego beneficjenta realizującego projekt w ramach programu pt. „Regionalny program zdrowotny w zakresie chorób kręgosłupa i otyłości wśród dzieci z województwa mazowieckiego”.

WS

Inwestycje PWK na osiedlu „Sobieskiego”



Budowa sieci wodociągowej metodą bezwykopową (tzw. przewiertem sterowanym) przy ul. Hetmańskiej na osiedlu „Sobieskiego”

czyli tzw. przewiertem sterowanym, który jest najmniej inwazyjny, kończymy wymianę sieci wodociągowej wzdłuż ul. Husarskiej na odcinku od ul. Jana III Sobieskiego do ul. Jerzego Siwińskiego, w ul. Hetmańskiej na odcinku od ronda w ul. Husarskiej do ul.

Rycerskiej, w ul. Stefana Czarnieckiego na odcinku od ul. Husarskiej do ul. Rycerskiej i w ciągu dróg wewnętrznych.

Nowa infrastruktura wodociągowa zapewni nieprzerwane dostawy bardzo dobrej jakości wody. Niedogodności, na które skarżyli się okresowo mieszkańcy, nie będą już występowały. Dodatkowo na nowo wymienionej sieci wodociągowej zostanie zamontowanych wiele nowych zasuw odcinających, które w przypadku awarii przyczynią się do tego, że nie będzie trzeba wyłączać wody na całym osiedlu, tylko w jednym lub dwóch blokach. Uciążliwości spowodowane awariami zostaną więc zminimalizowane. Długość wymienionej sieci wodociągowej na osiedlu „Sobieskiego” to 1700 m.



Budowa sieci wodociągowej metodą bezwykopową (tzw. przewiertem sterowanym) przy ul. Hetmańskiej na osiedlu „Sobieskiego”

Od jakiegoś czasu do naszego Przedsiębiorstwa dochodziły sygnały o pogorszeniu jakości wody na osiedlu „Sobieskiego”, spowodowanej starą instalacją wodociągową wybudowaną m.in. ze stali jeszcze w latach 1971-1981. Bez zbędnej zwłoki podjęliśmy działania, aby to zmienić. Metodą bezwykopową,



fot. arch.

Pociągną wodociąg

Pod koniec ubiegłego miesiąca gmina Jabłonna rozpoczęła realizację inwestycji pod nazwą „Budowa sieci wodociągowej wraz z przyłączami w ul. Modlińskiej w Jabłonie”. W ramach zadania powstanie ponad 4 km sieci wodociągowej, do której zostaną podłączone m.in. gminne przedszkole, Szkoła Podstawowa im. AK oraz Gminne Centrum Kultury. Taką możliwość zyska również 163 właściciele prywatnych nieruchomości.

Rozpoczną w maju budowę sieci wodociągowej podzielono na dwa zadania. Pierwsze z nich polega na budowie obwodowej sieci wodociągowej wraz z przyłączami w ul. Modlińskiej w Jabłonie. Zakres prac obejmuje również wykonanie odgałęzień sieci wodociągowej w ulicach bocznych, tj. Piskowej, Parkowej, Szkolnej oraz ulicy Buchnik Las, w celu umożliwienia jej dal-

szej rozbudowy. Drugie zadanie przewiduje budowę sieci wodociągowej wraz z przyłączami do budynków wielorodzinnych przy ul. Modlińskiej 150 i ul. Zegrzyńskiej 5 w Jabłonie.

Łączna długość projektowanej sieci wodociągowej to 4350 m. Prace będą prowadzone po północnej i południowej stronie ul. Modlińskiej, j na odcinku

od Urzędu Gminy Jabłonna do granicy z Warszawą. Większość prac budowlanych zostanie wykonywana w technologii bezwykopowej, głównie w pasach zieleni między jezdnią a chodnikiem lub ścieżką rowerową. Po wykonanych robotach uszkodzone w ich trakcie nawierzchnie mają być odtworzone.

oprac. red.

Ona kradła, on miał narkotyki

Legionowscy policjanci zatrzymali w ubiegłym tygodniu dwie kolejne osoby poszukiwane przez wymiar sprawiedliwości. 47-letnia kobieta i 27-letni mężczyzna trafili już do zakładów penitencjarnych.

Oboje byli poszukiwani celem odbycia kary pozbawienia wolności. W ręce kryminalnych wpadli na terenie Legionowa. List gończy za kobietą wystawił Sąd Rejonowy w Łodzi.

Za dokonane wcześniej kradzieże 47-latkas pędzi w areszcie śledczym najbliższych dziewięć miesięcy. Z kolei mężczyzna był poszukiwany przez sąd w Legionowie. 27-latek tra-



fił za kratki na rok za przestępstwa narkotykowe.

Zig

Przestępstwo z mapy

Dzięki zgłoszeniu naniestonemu na Mapę Zagrożeń Bezpieczeństwa udało się zatrzymać 20-latkę, przy którym ujawniono narkotyki. Za ich posiadanie mężczyźnie grozi do trzech lat więzienia.



Ze zgłoszenia wynikało, że w okolicy boiska znajdują-

cego się na osiedlu Batory często spotykają się osoby,

które spożywają tam narkotyki. Policjanci, którzy udali się na miejsce, zauważyli tam czterech młodych mężczyzn. W trakcie kontroli osobistej w plecaku jednego z nich ujawniono firkę oraz młynek z suszem roślinnym. Jak się okazało, była to marihuana. 20-latek został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. Za posiadanie środków odurzających grozi mu do trzech lat więzienia.

Zig

W dowód uznania

Barbara Mierzejewska, dyrektor legionowskiego Żłobka Miejskiego „Motylkowy świat”, została wybrana do Rady Naukowej i Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Publicznych i Niepublicznych Żłobków i Klubów Dziecięcych. Pierwsza kadencja rady tej nowo powstałej organizacji potrwa do 2024 roku.

Zapraszając Barbarę Mierzejewską do zasiadania w radzie naukowej, władze stowarzyszenia wzięły pod uwagę jej bogatą wiedzę, wrażliwość na potrzeby dzieci oraz wieloletnie doświadczenie w zarządzaniu żłobkiem. W opinii rodziców i zwierzchników lokalnej oświaty „Motylkowy świat” to miejsce przyjazne dla maluchów i przez nie bardzo lubiane. Czego potwierdzeniem

mogą być liczne nagrody, certyfikaty, a także wyróżnienia zdobywane przez legionowską placówkę. Teraz swoje umiejętności Barbara Mierzejewska będzie miała szansę „sprzedać” na szerszym forum.

Jeśli chodzi o Stowarzyszenie Publicznych i Niepublicznych Żłobków i Klubów Dziecięcych, zostało ono powołane przez Akademię Oświaty.



Ma reprezentować interesy wszystkich podmiotów prowadzących żłobki i kluby dziecięce, a także służyć im pomocą w różnych sferach funkcjonowania. W planach jest współpraca z Ministerstwem Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Instytu-

tem Żywności i Żywnienia im. prof. A. Szczygła w Warszawie, Państwową Inspekcją Sanitarną, Państwową Strażą Pożarną, jednostkami samorządu terytorialnego oraz podmiotami prywatnymi.

red.

Zmarł Jerzy Łuba

W sobotę (23 maja) zmarł Jerzy Łuba, wieloletni Wójt Gminy Jabłonna, a także członek oraz przewodniczący jej zarządu. Miał 64 lata.



Jerzy Łuba kierował jabłonnym samorządem w początkowym okresie jego funkcjonowania, w latach 1992-2001. O śmierci byłego wójta poinformował w trakcie majowej sesji Rady Gminy Jabłonna jej obecny przewodniczący Wojciech Nowosiński. Uczestniczący w posiedzeniu radni oraz urzędnicy uczcili pamięć sa-

morządowca minutą ciszy. Po nabożeństwie żałobnym, jakie odprawione w piątek (29 maja) w jabłonnym kościele pw. Matki Bożej Królowej Polski, nastąpiło oprowadzenie zmarłego w jego ostatnią drogę. Jerzy Łuba spoczął w grobie rodzinnym na cmentarzu w Jabłonie.

red.



Zmiany w DKM

Funkcjonująca w Legionowie Darmowa Komunikacja Miejska od początku zyskała wielu zwolenników. Wiadomo, pod względem ekonomicznym jej oferta jest i będzie nie do przecięcia. Pasażerowie DKM-ek muszą tylko mieć na uwadze, że w połowie bieżącego miesiąca zostanie skorygowany ich rozkład jazdy.

W najbliższy poniedziałek (15 czerwca) zacznie obowiązywać nowy rozkład jazdy linii D2 oraz D3, działających w ramach DKM Legionowo. Nowe, zbiorcze rozkłady jazdy, są już do pobrania ze strony inter-

netowej Urzędu Miasta Legionowo www.legionowo.pl. Więcej informacji można znaleźć w zakładce Komunikacja/Rozkłady jazdy/DKM Legionowo.

red.

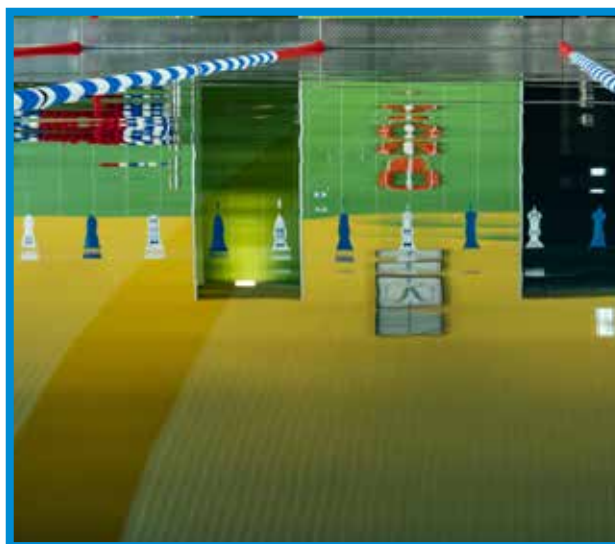
Przygotowania do pływania

Trwają intensywne prace przygotowawcze związane z ponownym otwarciem zarządzanych przez spółkę KZB Legionowo pływalni „Wodne Piaski” oraz basenu przy ul. Królowej Jadwigi. Aby do tego doszło, konieczna jest jednak aproba Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej.

Pracownicy pływalni i basenu robią aktualnie wszystko, aby dostosować obiekty do wymagań nowego reżimu sanitarnego oraz wytycznych Ministerstwa Rozwoju i Głównego Inspektora Sanitarnego z 1 czerwca bieżącego roku. Jak na razie cała operacja przebiega bez zakłóceń, lecz trudno jeszcze mówić o konkretnych terminach reaktywacji basenowej działalności. – Aby nasi klienci mogli wrócić na tory, nowe zasady muszą uzyskać aprobatę Powiatowej Stacji Sani-

tarno-Epidemiologicznej w Legionowie. Przed nami także napuszczenie wody do niecek, jej uzdatnienie, a także podgrzew oraz obowiązkowe badania i oczekiwanie na wyniki – mówi kierujący

ze spółki KZB Legionowo. I deklaruje: – Dołożymy wszelkich starań, aby czas niezbędny do przeprowadzenia całego procesu był możliwie jak najkrótszy.



pływackimi obiektami Zbigniew Garbaczewski

Ze względu na dynamiczną sytuację związaną z rozprzestrzenianiem się koronawirusa – szczególnie w kontekście rekordowej ostatnio liczby stwierdzonych przypadków nowych zachorowań – podawanie jakiegokolwiek daty otwarcia pływalni i basenu byłoby przysłowiowym wróżeniem z fusów. Można jedynie trzymać kciuki za to, by nie okazało się, że rozluźnienie przez rząd reżimu sanitarnego nastąpiło w kraju zbyt wcześnie.



foto: UMIG Serock

Albatrosy nad zalewem

Od 6 czerwca mieszkańcy oraz turyści odwiedzający Serock mogą korzystać z dotowanych przez gminę weekendowych rejsów katamaranami Albatros 1 i Albatros 2. W ofercie są także dofinansowywane przez spółkę Serockie Inwestycje Samorządowe rekreacyjne rejsy turystyczne statkiem Albatros. Jednostki wypływają z serockiego mola przy plaży miejskiej w soboty, niedziele i święta. Rejsy mają być realizowane do 6 września br.

Jak można przeczytać na internetowej witrynie gminy Serock, katamarany Albatros 1 i Albatros 2 to małe, płaskodenne jednostki dostosowane do obsługi lokalnego ruchu turystycznego, związanego z przeprawą osób i rowerów na płytkim szlaku żeglownym dolnego Bugu i Narwi w obszarze Jeziora Zegrzyńskiego. Kursują one według harmonogramu w godzinach 10.00-17.00

i są w stanie zabrać do 12 pasażerów oraz ich rowery. Warto podkreślić, że statki pełnią także rolę Mobilnych Punktów Informacji Turystycznej. Rejsy katamaranami umożliwiają dotarcie z Serocka drogą wodną do położonej na przeciwległym brzegu Narwi wsi Cupel oraz do leżących nad Bugiem miejscowości Kania Polska, Popowo, Arciechów i Kuligów. Łączy je sieć

szlaków oraz ścieżek rowerowych, które prowadzą do lokalnych atrakcji kulturowych, przyrodniczych i turystycznych.

Szczegóły dotyczące rozkładu rejsów poszczególnymi jednostkami można znaleźć między innymi na stronie internetowej miasta i gminy Serock www.serock.pl.

red.

Tytuł dla zasłużonego

Podczas ostatniej sesji Rady Gminy Nieporęt (28 maja) jej członkowie pośmiertnie nadali Eugeniuszowi Woźniakowskiemu, który przez trzy kadencje - w latach 2006-2018 - przewodniczył obradom gminnych samorządowców, honorowy tytuł „Zasłużony dla Gminy Nieporęt”.

Akt nadania tytułu odebrały z rąk obecnej przewodniczącej Rady Gminy Nieporęt Bogusławy Tomasiak oraz wójta Macieja Mazura Wanda Woźniakowska, żona śp. Eugeniusza Woźniakowskiego,

Nieporęt i Wólką Radzywińską, gdzie się urodził i mieszkał wraz z rodziną. W latach 80. pełnił funkcję przewodniczącego Rady Sołeckiej w Wólce Radzywińskiej, był także



oraz córka Lidia Wize. Przyznany mu tytuł „Zasłużony dla Gminy Nieporęt” jest wyrazem uznania dla jego zasług, a zarazem podziękowaniem za wszystkie działania realizowane na rzecz gminy Nieporęt i jej mieszkańców.

Eugeniusz Woźniakowski całe życie związany był z gminą

Przewodniczący Eugeniusz Woźniakowski przez 12 lat wpływał na rozwój gminy, kierując się zawsze ideą samorządności. W opinii inicjatorów uhonorowania zmarłego 24 listopada 2019 roku samorządowca był to okres rozkwitu gminy, podczas którego uchwalono m.in. jej studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, przyjęto kierunki zagospodarowania gminnego Kompleksu Rekreacyjno-Wypoczynkowego Nieporęt-Piława i utworzono Centrum Rekreacji Nieporęt. Powołano też pierwszą w historii gminy Nieporęt gminną spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością – Centrum Medyczne Nieporęt, wybudowano basen i liczne ścieżki rowerowe oraz zdecydowano o powstaniu pierwszego liceum na terenie gminy. Eugeniusz Woźniakowski zostanie zapamiętany jako człowiek życzliwy, o wielkiej kulturze osobistej, z szacunkiem odnoszący się do innych i zawsze skłonny do niesienia im pomocy.

RM/UG Nieporęt

Rada w pogotowiu

Wśród raportujących w lutym powiatowym samorządowcom policjantów i strażaków był także szef Legionowskiego Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Swoim zwyczajem Krzysztof Jaworski nie lał wody i prosto z mostu powiedział o tym, co jego ludzi cieszy, a co im na co dzień doskwiera.



Podsumowując dokonania WOPR, Krzysztof Jaworski przypomniał, że przez okrągły rok ratownicy pełnią całodobowe dyżury na dwie zmiany. – Oczywiście w okresie zimowym ten dyżur, szczególnie w nocy, pełniony jest pod telefonem w domu, ale zawsze jest przynajmniej jedna trzy-, czteroosobowa załoga, która jest w stanie reagować o każdej porze dnia i nocy. Zresztą do pełnienia tego typu dyżurów zobowiązuje nas ustawa o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych. Dodatkowo, na terenie naszej bazy w Zegrzu Południowym, zorganizowane jest i funkcjonuje całodobowe Centrum Powiadomienia Ratownictwa Wodnego numeru 601 100 100.

Ubiegły rok 150 ratowników wodnych z powiatu śmiało może zaliczyć do pracowitych. Podjęli ponad trzyście różnych rodzajów akcji, w tym technicznych oraz ewakuacyjnych. Czternaście spośród dziewiętnastu interwencji woprowców wobec osób tonących zakończyło się sukcesem. – Gdyby ich nie było

w odpowiednim czasie i w odpowiednim miejscu i nie zdołaliby dotrzeć tak szybko, to niestety zamiast pięciu zgonów mielibyśmy ich pewnie 19, jeśli chodzi o statystyki z 2019 roku. (...) System, który myśmy zorganizowali i ułożyli, jest taki, że jeżeli cokolwiek dzieje się na plaży, jest jakaś akcja ratunkowa, to natychmiast wypływają z Zegrza jednostki: jedna, dwie, trzy – w zależności od tego, jaka jest potrzeba, plus karetka wodna po to, żeby wspomóc kolegów na plażach i uratować człowiekowi życie – powiedział Krzysztof Jaworski.

Niezależnie od nagłych interwencji, Legionowski WOPR prowadzi szkolenia z ratownictwa wodnego, realizuje też działalność profilaktyczną i edukacyjną. W 2019 roku skorzystało na tym ponad 1300 osób, w większości dzieci i młodzieży. Lecz główne zadanie woprowców to oczywiście ratowanie ludzkiego życia i zdrowia. Pomaga im w tym siedem łodzi motorowych, poduszki powietrzne, dwa skutery wodne, sprzęt do nurkowania i mnóstwo drobniejszego ekwipunku.

ku. Wszystko to ma znaczenie, bo od chwili otrzymania zgłoszenia czas na skuteczną interwencję wobec tonącego liczy się w minutach. – Ale zanim fizycznie będziemy mogli mu pomóc, wykonując działania medyczne, to musi-

Świadcząc usługi dla gmin, pracują oni na Dzikiej Plaży w Nieporęcie oraz plażach w Serocku i Wieliszewie. Więcej takich miejsc wokół Jeziora Zegrzyńskiego nie ma. – Niestety to, że jest ich za mało, postrzegamy jako problem i pewnego rodzaju zagrożenie, bo są miejsca, które turyści zwyczajowo wykorzystują do kąpieli. Oczywiście nie unikniemy tego, że znajdują się ludzie, którzy po to, żeby wypić alkohol albo intymnie sobie z kimś pobycić, będą takich miejsc szukać. Tego nie eliminujemy. Natomiast spotykam się z takim pytaniem, szczególnie od młodych matek, które prawie przy każdej okazji pytają, gdzie nad Jeziorem Zegrzyńskim można bezpiecznie popłazować z dzieckiem? No i powiem

szczerze, z moich doświadczeń wynika, że – może dla niektórych będzie przykre to, co powiem – jedynym takim miejscem jest plaża w Serocku. Bo na Dzikiej Plaży jest bardzo dużo... niezbyt odpowiedniego towarzystwa dla dzieci. To towarzystwo jest bardzo często „pod wpływem”. Wieliszew, powiedzmy sobie, jest trochę mniej bezpieczny, bo też jest to trochę oddalone, dzięki miejsce – ocenił ratownik. Zdaniem członków WOPR-u, choćby dzięki współpracy z ośrodkami wypoczynkowymi, dałoby się ten stan rzeczy – a konkretnie liczbę okalających Jezioro plaż – poprawić.

Już teraz doskonała jest na szczęście kooperacja działań WOPR-u, policji, straży pożarnej i służb medycznych.

Co zdaniem powiatowych samorządowców rzutuje nie tylko na dobrą opinię o samych funkcjonariuszach. – To, że jesteśmy postrzegani jako bezpieczny powiat, to też jest wasza zasługa. Ale to też gwarantuje rozwój naszemu powiatowi, czego efektem jest wzrost liczby mieszkańców, bo to się wszystko zajął. Co generuje z kolei kolejne potrzeby i kolejne wyzwania dla państwa, no ale skoro mamy ten sukces osiągać wspólnie i dbać o rozwój naszego powiatu, to jesteśmy po prostu od siebie uzależnieni i trochę na siebie skazani, na tą współpracę, która jak na razie przebiega bardzo dobrze i oby się tylko rozwijała – podsumował ten punkt porządku obrad Leszek Smuniewski, przewodniczący Rady Powiatu Legionowskiego. Dziękując woprowcom, poprzestał on na ciepłych słowach. I tylko dlatego podczas ostatniej przed pandemią sesji szef ratowników nie utonął w uściskach...

Waldek Siwczyński

Cofnięte statystyki

Przez cały ubiegły rok doszło w Legionowie do 617 kolizji i wypadków drogowych. Tym samym na każdy tysiąc jego mieszkańców przypadło średnio 11,4 tego rodzaju zdarzeń. To sprawiło, że w przygotowanej przez ekspertów z portalu rankomat.pl „liście bezpieczeństwa” 84 największych miast w Polsce Legionowo znalazło się na dość odległym, 21 miejscu.



fol. arch.

Co ciekawe, przyczyną największej liczby zdarzeń drogowych (blisko 22 proc.) było w Legionowie nieprawidłowe... cofanie. Przyczyną problemów miejscowych oraz przyjezdnych kierowców stało się ono w 2019 roku aż 135 razy. Niewiele rzadziej, bo 128

razy, „dzwon” następował w rezultacie nieudzielenie pierwszeństwa przejazdu – 128. Na kolejnych niechlubnych miejscach znalazły się: niedostawianie prędkości do warunków ruchu – 82 (13,3 proc.), niezachowanie bezpiecznej odległości między pojazda-

mi - 39 (6,3 proc.) oraz nieprawidłowe zmienianie pasa ruchu - 37 (6 proc.). Dla porównania, w Warszawie kierowcy najczęściej wypadków i kolizji (prawie 22 proc.) spowodowali podczas nieprawidłowej zmiany pasa ruchu. Do takich zdarzeń doszło w stolicy 6844 razy.

Jak już wspomniano, kolizyjno-wypadkowe dokonania poruszających się po Legionowie kierowców uplasowało je na początku trzeciej dziesiątki najbezpieczniejszych pod tym względem miast w kraju. Pierwszą lokatę, z siedmioma zdarzeniami na tysiąc mieszkańców, zajęła Kędzierzyn-Koźle. Sporządzoną przez ubezpieczeniowców listę ich najczęstszych klientów zamknęły natomiast Katowice, gdzie na każdy tysiąc mieszkańców przypadły w ubiegłym roku blisko 24 kolizje lub wypadki.

Gadget

Informatyzacja z odzysku

Jak oszczędność i troskę o środowisko połączyć z działalnością dobroczynną? Choćby tak, jak uczynili to ostatnio legionowscy urzędnicy. Prosto z nowego ratusza powędrowało do jego poprzednika 20 zestawów komputerowych. Zasilając tym samym informatyczny potencjał działających w dawnym magistracie organizacji senioralnych.

Sprzęt, choć używany, z technologicznego punktu widzenia wcale nie jest jeszcze „z myszką”. – Życie po życiu, można powiedzieć. Są to w pełni sprawne urządzenia, które będą mogły służyć dalej – zapewnia Piotr Zadrożny, zastępca prezydenta Legionowa. – Cały czas mówi się o tym, żeby nie wyrzucać rzeczy, które są dobre; jesteśmy namawiani chociażby do sprzedawania używanych ubrań, aby mogły one służyć innym osobom. I my też wychodzimy z takiego założenia. Komputery, które służyły do tej pory urzędnikom, z racji między innymi na obowiązujące przepisy czy wymagania sprzętowe niektórych programów, musieliśmy wycofać z eksploatacji.

Wycofać, ale nie wyrzucić. Dla seniorów taki sprzęt będzie jak znalazł. Zwłaszcza że siłą rzeczy oraz daty urodzenia to grupa społeczna najczęściej wykluczona cyfrowo. – Nabycie przez nich umiejętności cyfrowych jest bardzo istotne choćby ze względu na kwestie związane z przekazywaniem informacji i dotarciem z nimi do osób starszych. Nie da się zmienić tego wykluczenia społecznego bez sprzętu – dodaje zastępca prezydenta.

Pierwszym beneficjentem urzędowo-senioralnego transferu został Zdzisław Wasilewski, aktywny członek Centrum Wolontariatu Seniorów. Po nim szybko mają być następni. – Dzięki nasze-

mu samorządowi i prezydentowi mamy jeszcze w zapasie wiele sztuk i jesteśmy w stanie przekazywać zestawy komputerowe kolejnym seniorom. Dlatego przy okazji proszę, żeby się do nas w tej sprawie zgłaszali. Możemy też im pomóc w pierwszych krokach związanych z podłączeniem i obsługą sprzętu. Możemy również podrzucić go im do domu – zachęca Roman Biskupski, prezes SPP „Nadzieja”.

Komputery z urzędowego „demobilu” nowym użytkownikom powinny jeszcze służyć bardzo długo. O związane z nimi formalności martwić się oni nie muszą. – Zostały przekazane przez Urząd Miasta Legionowo Stowarzyszeniu Pomocy Potrzebującym „Nadzieja”, które stało się ich właścicielem. A teraz, z każdym, kto wyrazi taką wolę, podpisujemy umowę użyczenia. Oczywiście zdajemy sobie sprawę, że ze względu na określony wiek tych komputerów jest ona w pewnym sensie „umowna”. Stąd prze-



widujemy, że te umowy zostaną eliminowane w okresie późniejszym – mówi dr Biskupski. – W tej chwili przekazujemy 20 jednostek sprzętu, natomiast jeszcze w tym roku chcemy dostarczyć kolejne takie zestawy – zgodnie z harmonogramem wycofywania tych urządzeń z urzędu miasta. Urządzeń, tak jak wspominałem, sprawnych, zadbanych i z oprogramowaniem niezbędnym do tego, aby realizować przy ich pomocy na przykład zajęcia Legionowskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku lub też inną oczekiwaną przez seniorów funkcjonalność – dodaje Piotr Zadrożny.

Jak dotąd informatyzowanie rówieśników idzie legionowskim działaczom senioralnym doskonale. Mieszkańcy w wieku 60+

chcą się rozwijać i dbać o to, aby jesień życia zakwitła im nowymi, wcześniej obcymi atrakcjami. Świetnym przykładem może być popularność prowadzonych również zdalnie zajęć trzeciowiekowego uniwerka. – Projekt pod tytułem „Wirtualny Uniwersytet Trzeciego Wieku” rozwija się. Na dzień dzisiejszy, dzięki telewizji LTV Legionowo, zamieszczamy filmy – zwiastuny zajęć, jakie chcemy w tym wirtualnym uniwersytecie prowadzić. Bardzo się cieszę, że poprzez legionowską telewizję kablową docieramy do dużej liczby żyjących w mieście seniorów – mówi Roman Biskupski.

Planami i marzeniami senioralni aktywiści sięgają znacznie dalej. Za jakiś czas, na wzór szkolnych pracowni kompute-

rowych, chcą zakupić dla słuchaczy LUTW nowoczesne tablety. – Jako stowarzyszenie „Nadzieja” szukamy różnych projektów, z których można by dofinansować zakup takiego sprzętu. Chodzi nie tylko o zestawy komputerowe i tablety, ale również o cały szereg innego sprzętu, który możemy wykorzystać i pomóc w ten sposób samotnym seniorom, żeby mieli w domu okno na świat. Co prawda takie małe, ale z naszego punktu widzenia to wielka sprawa dla ludzi, którzy z takich czy innych względów zostali zamknięci w swoich mieszkaniach – podkreśla prezes stowarzyszenia. Teraz, dzięki sprzętowi z ratusza, owe okna na świat internet pomoże w nich otworzyć. Nic tylko wciskać „enter”!

Waldek Siwczyński

Edukacja po kwarantannie

Niestety sprawdziły się pesymistyczne prognozy dotyczące restartu edukacji po przerwie na walkę z koronawirusem. Kosztem niemal całego drugiego semestru swoje będzie jednak musiała odchorować. Co oznacza, że w bieżącym roku szkolnym uczniowie do ławek już nie wrócą.

Legionowo oczywiście nie stanowi pod tym względem wyjątku. – Wszyscy mamy nadzieję, że nowy rok szkolny rozpocznie się już normalnie i że nie będzie nawrotu epidemii. Natomiast dzisiaj najważniejsza sprawa to oczywiście przeprowadzenie matur i egzaminów ósmoklasisty – mówi Piotr Zadrożny, zastępca prezydenta Legionowa.

W każdej szkole, przy wsparciu odpowiedzialnych za oświatę urzędników z ratusza, kompleksowo się do tego przygotowało. Póki co wygląda na to, że z dobrym skutkiem. – My zabezpieczyliśmy je w środki ochrony osobistej oraz środki do dezynfekcji, natomiast całą procedurę muszą przeprowadzić dyrektorzy wraz kadrami. Mamy nadzieję,



że obojdemie się tu bez żadnych niespodzianek – dodaje przedstawiciel ratusza.

Co do żłobka, przedszkoli i szkolnych oddziałów dla maluchów, ich częściowe otwarcie

spotkało się z różnym przyjęciem. Wielu rodziców najwyraźniej zaakceptowało fakt, że czas pozostały do wakacji ich dzieci spędzą głównie w domach. – Obecnie w szkołach na zajęcia opiekuńczo-wychowawcze –

choć tak naprawdę można je w skrócie nazwać zajęciami świetlicowymi – uczęszcza garstka dzieci. Jest ich nawet mniej niż w ubiegłych tygodniach. Troszkę więcej dzieci mamy w przedszkolach, zaś największy wzrost zainteresowania obserwujemy w żłobku, gdzie wypełniliśmy dotychczas obowiązujący limit – informuje zastępca prezydenta.

Ponieważ sporo dzieci wylądowało na liście oczekujących, w duchu aktualnych przepisów zwiększono liczbę dostępnych w żłobku miejsc. Przybyło ich dokładnie jedenaście, ale wciąż jeszcze nie udało się przyjąć wszystkich maluchów. – Mam nadzieję, że lada chwila te limity zostaną zwiększone – tak jak zniesiono limity w sklepach oraz

kościółach, czy zwiększono liczbę osób mogących przebywać w środkach komunikacji publicznej. Liczymy, że taka zmiana nastąpi również w żłobkach. Wiemy, że jest duże oczekiwanie ze strony rodziców, którzy chcą wracać do pracy. Oczywiście pozostałe kwestie, związane z ochroną pracowników, ich bezpieczeństwem i zdrowiem, jak najbardziej będą dalej zachowane – zapewnia Piotr Zadrożny.

Jakkolwiek potoczy się końcówka tego roku szkolnego, uczniowie, nauczyciele, a także sternicy oświaty wspominać go będą jeszcze długo. I trzymać kciuki, aby się prędko nie powtórzył.

Wonder

Zarządzanie i administrowanie nieruchomościami wspólnot mieszkaniowych oraz wynajem obiektów



Tel. 22 774 45 95
ul. Piłsudskiego 3
05-120 Legionowo
info@kzb-legionowo.pl



www.kzb-legionowo.pl

POŻYCZKI

CHWILÓWKI DLA KAŻDEGO
BEZ ŻADNYCH ZAŚWIADCZEŃ
NATYCHMIASTOWA WYPŁATA
W MIEJSCU ZAMIESZKANIA
PON. - PT. 10:00 - 18:00
Tel. 669-752-488

DAM PRACĘ

■ Szukam pracowników do prac w ogrodach.
tel: 500 276 269

USŁUGI

- Cyklinowanie, układanie 507 603 653
- Hydraulik Naprawy Awaryjności Remonty 692 827 915
- **KOMPUTER** naprawy dojazd 513820998
- Malowanie, tapetowanie, remonty - osobiście, solidnie 694 065 757
- Układanie paneli 797 677 349
- Wszystko ze szkła, lustra, kabiny, grafika na szkło, naprawy domowe, hydraulika, meble na wymiar, solidnie, uczciwie 513-256-043



KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE
i utrzymanie czystości na terenie osiedli, terenów zewnętrznych, sprzątanie po budowach, remontach, zakładach produkcyjnych, halach, magazynach, garażach,
specjalistyczne sprzątanie
obiektów medycznych, powierzchni biurowych, mycie okien,
serwis nocny i dzienny.
Tel. 510 123 960
l.bogucki@barosgroup.pl
www.barosgroup.pl



KZB
LEGIONOWO

BASEN

UL. KRÓLOWEJ JADWIGI 11

☎ 22 774 01 37 ✉ plywalnia@kzb-legionowo.pl

Zapraszamy

od poniedziałku do soboty
w godzinach 6:00-22:00

oraz w niedziele
w godzinach 13:00-22:00

Szczegóły dotyczące wejść indywidualnych
znajdziecie Państwo na stronie
www.kzb-legionowo.pl
w zakładce **Basen Królowej Jadwigi**

"Wodne Piaski" PŁYWALNIA

UL. PIASKOWA 1A

☎ 22 772 84 14, 22 772 84 13 ✉ plywalnia.piaski@kzb-legionowo.pl

Zapraszamy

7 dni w tygodniu w godzinach 6:00-22:00

Do dyspozycji:
Basen sportowy
Basen rekreacyjny
Brodzik dla dzieci
Zjeżdżalnia
Jacuzzi
Sauna

Honorujemy karty:
Multisport plus
Multisport senior
Multisport kids
Fit profit
Fit sport
Ok system

Szczegóły na stronie www.kzb-legionowo.pl
w zakładce **Pływalnia Piaski**



STACJA

- przeglądy rejestracyjne
 - naprawy główne i bieżące
 - serwis klimatyzacji
- Legionowo Przystanek
ul. Jagiellońska 88
tel. 22 793 01 79

BIOMAX

GABINET KOSMETYCZNY I MASAŻU
MEDYCINA ESTETYCZNA

TEL. 502 053 399

MIEJSCOWA na weekend

05.06.2020r. Tytuł: Gazeta 14:00

Adres: 05-120 Legionowo
ul. Piłsudskiego 3
tel. 515 267 766
e-mail: gazeta@miejskowa.pl

Redaktor Naczelny: Waldek Siwczyński - waldek@miejskowa.pl
Redakcja: Rafał Michałowski - rafal@miejskowa.pl
Igor Zieliński, Anna Krajewska, współpraca - Katarzyna Gębał
Dział reklamy: reklama@miejskowa.pl, tel. 797 175 329
Druk: Grey Line Agencja reklamowo-wydawnicza
05-120 Legionowo, ul. ks. płk J. Mrugacza 1C Legionowo
Wydawca: KZB Legionowo Sp. z o.o., 05-120 Legionowo
ul. Piłsudskiego 3, tel. 22 774 45 95
Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam.
Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Nie zwracamy materiałów niezamówionych.

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU:
 KZB Legionowo Sp. z o. o.
 Targowisko Miejskie
 tel. 22 774 94 05 | info@kzb-legionowo.pl

Zapraszamy do współpracy rolników i producentów artykułów rolno-spożywczych wytwarzanych w systemie rolnictwa ekologicznego.

NOWE MIESIĘCZNE STAWKI
 10 zł dla stoisk ekologicznych i rolników
 55 zł dla pozostałych sprzedawców



Targowisko „Mój Rynek” czynne jest 7 dni w tygodniu.

BOL-MAR
dorabianie kluczy, ostrzenie:

- noży
- nożyczek
- pił tarczowych
- noży i sit do mięsa
- noży heblarskich
- sekatorów itp.

montaż i wymiana zamków
 Targ Miejski Legionowo
 Centrum Komunikacyjne (nowy punkt)
517 582 537
www.bolmar.eu

Zakłady Konfekcyjne
ANETEX
 poszukują:
 – szwacek maszynowych lub krawcowych.
 Pracodawca zwraca koszty dojazdu do pracy i rejestruje w pełnym wymiarze godzin.
 Tel. 608 452 520
 22 784 42 35

WSZYSTKO ZE SZKŁA, LUSTRA, KABINY, GRAFIKA NA SZKLE, NAPRAWY DOMOWE, HYDRAULIKA, MEBLE NA WYMIAR, SOLIDNIE, UCZCIWIE
tel. 513-256-043

KZB Legionowo Sp. z o.o. poszukuje pracownika **NA STANOWISKO KONSERWATORA** w placówkach oświatowych na terenie Legionowa.

Od kandydatów oczekujemy:

- wykształcenia min. zawodowego,
- umiejętności wykonywania drobnych prac budowlanych,
- zdolności manualnych potrzebnych do wykonywania różnych napraw w budynku – tzw. „złota rączka”.

Mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku pracy.

Na kandydatów oczekujemy 15.06.2020 r. (poniedziałek) godz. 15:00 w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o przy ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, parter sala obsługi klienta. **Prosimy o przyniesienie ze sobą CV**

Pani **Marioli Wierzbowskiej** wyrazi współczucia i słowa otuchy z powodu śmierci **TATY** składają Wójt Gminy Nieporęt Sławomir Maciej Mazur oraz pracownicy Urzędu Gminy Nieporęt

KZB Legionowo Sp. z o.o. informuje, że posiada przeznaczony na wynajem lokal użytkowy o powierzchni 21,6 m2 wraz z częścią wspólną budynku o powierzchni 4,29 m2 znajdujący się w budynku wielofunkcyjnym na terenie Stadionu Miejskiego w Legionowie przy ul. Parkowej 27. Szczegółowe informacje dostępne pod nr tel. 501 236 899.

Prosimy o składanie pisemnych ofert w Biurze Obsługi Klienta KZB Legionowo Sp. z o. o. przy ulicy marsz. J. Piłsudskiego 3 (parter) lub drogą mailową na adres info@kzb-legionowo.pl.

Zwierzaki do adopcji

RYJEK to 8-letni małej wielkości (8 kg), spokojny piesek w typie jamnika, znaleziony 01.06.2020 w Markach przy ul. Wesołej. Chłopak ma liczne wyłysienia na ciele, bardzo zdeformowane łapki (opieka weterynarza). Ryjek umie chodzić na smyczy, jest przyjazny, mocno w stosunku do kobiet. Prosimy Państwa o pomoc w ustaleniu właściciela psa. Nie pozwólmy, aby osoba ta pozostała bezkarna.

Tel: 795 845 242



Szybkie ciasto z truskawkami

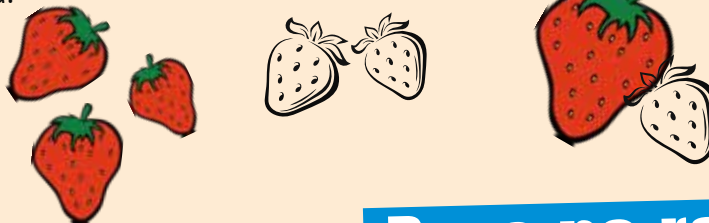
Kiedy goście zawiadamiają nas, że przyjadą za pół godziny, a w lodówce nic nie mamy, wówczas warto sięgnąć do szybkiego przepisu na ciasto z truskawkami. Na takie niespodziewane okazje zawsze warto mieć gotowe ciasto kruche. Wystarczy rozwinąć je na papierze do pieczenia i formie, a za kilka minut wyjmemy z piekarnika gotowy spód do tarty. Krem błyskawiczny waniliowy lub śmietankowy ubijemy w 3 minuty i nakładamy go na ciasto. Teraz wystarczy umyć, pokroić i nałożyć na wierzch truskawki, by powstało błyskawiczne ciasto.



Gdy jednak mamy więcej czasu, warto pokusić się o zrobienie kremu z budyniu. Co nam będzie do tego potrzebna?

Co potrzebujemy?

- 2 opakowania budyniu waniliowego
- 3/4 kostki masła w temperaturze pokojowej
- 1/3 szklanki cukru
- 2,5 szklanki mleka



Dwie szklanki mleka zagotuj z cukrem. W pozostałym zimnym mleku rozmieszaj dobrze budynie i wlej do gotującego się mleka. Mieszaj dobrze, by nie zrobiły się grudki i mleko nie przypaliło się. Odstaw garnek na bok, aby budyń wystygł. Masło utrzyj mikserem. Gdy budyń będzie zimny, dodawaj go stopniowo do masła i dokładnie miksuj. Tak przygotowaną masę nałóż na ciasto i ułóż na tym owoce. Całość można wykończyć bitą śmietaną, posypać wiórkami kokosowymi lub samym cukrem pudrem.

Smacznego!

Baza na ratunek

Z ARCHIWUM MIEJSCOWEJ

Niedługo minie dziewięć lat, od kiedy ratownicy Legionowskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego mogli się wyprowadzić z przyczepy kempingowej i przenieść do wygodnej i komfortowej, a przede wszystkim profesjonalnie wyposażonej stacji.

Starania o siedzibę z prawdziwego zdarzenia i godne warunki pracy dla legionowskich woprowców trwały kilka lat. Szczęśliwy finał znalazły 1 lipca 2011 roku, kiedy to oficjalnie otwarto nowoczesną bazę ratowniczo-szkoleniową WOPR w Zegrzu Południowym. – W tej chwili czuję przede wszystkim ogromną satysfakcję i radość. Bardzo się cieszę, że ratownicy legionowskiego WOPR-u mają w końcu godne warunki do tego, żeby przebywać na dyżurach. Jestem pewien, że to przełoży się na ich pracę. Będą po prostu lepiej pomagać ludziom – mówił Krzysztof Ja-

worski, prezes LWOPR. Baza to jednak nie tylko pomieszczenia socjalne. To przede wszystkim główne centrum łączności ratownictwa wodnego dla województwa mazowieckiego. Ratownicy dyżurowali i dyżurują tam przez 24 godziny. Przez całą dobę w gotowości czeka również grupa interwencyjna. Baza legionowskiego WOPR-u miała i ma bezpośrednią łączność z pogotowiem naziemnym, z Lotniczym Pogotowiem Ratunkowym, policją, strażą pożarną i z Centrum Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Wojewody Mazowieckiego. – To miejsce jest absolutnie wzorcowe. Jest pierwszym tego typu rozwiązaniem w województwie i śmiem twierdzić, że być może pierwszym w Polsce – mówił Jacek Kozłowski, ówczesny wojewoda mazowiecki.

Decyzja o tym, aby w 2011 roku centrum łączności tra-

fiło do powiatu legionowskiego nie była przypadkowa. Po pierwsze, stało się tak ze względu na Jezioro Zegrzyńskie, czyli jeden z większych akwenów na Mazowszu, nad którym w pogodne weekendy wypoczywa nawet kilkanaście tysięcy osób. Po drugie, zdecydował o tym profesjonalizm ratowników. – To jedna z czołowych jednostek WOPR. Myślę, że spokojnie można ich porównywać z ratownikami działającymi nad morzem i na Wielkich Jeziorach Mazurskich. Tamte akweny się co prawda znacznie różnią od Jeziora Zegrzyńskiego, ale natężenie turystów jest porównywalne. Wymaga to więc, aby działający tu WOPR był nowoczesny i w pełni wyposażony. Ten legionowski taki właśnie jest – mówił Jerzy Telak, prezes Zarządu Głównego WOPR.

Spadło z pióra

Pod włos technologii

Z natury to jednak wredna matka! Obdarzając człeka na starość wiotczającymi członkami, utwardza mu zarazem charakter i radykalizuje poglądy, przez co zaczyna on przypominać suchy chleb – prędzej go pokruszysz niż uformujesz. Na domiar złego pióra usuwane z czaszek męskiej części ludzkości przenosi od razu w inne rejony ciała, redukując seksualny powab ogołoconego z loków samca. Cóż, równowaga musi być. Dlatego w pewnym wieku chłop prosi fryzjera, by ten ogamiał mu włosy w nosie i dybie na ślubnej plastry do depilacji, celem wyrwania własnych pleców z objęć wchłaniającej je dżungli. Inna sprawa, że nie każdemu się chce. Stąd coraz łatwiej spotkać na ulicy yeti...

Po tym „włoskim” wstępie pora przejść do sedna. Dziś będzie o moim niezrozumieniu i milczącym braku akceptacji dla ludzi wpatrzonych w małe, świecące blade deseczki. Gdyby oni jeszcze używali ich do krojenia pieczywa, pół biedy. Ale w tych aparacikach gnieźdzą się ściśnięte do bólu książki, które ich użytkownicy, smyrając toto wzrokiem, pożerają np. w czasie miejscowej podróży między przystankami. I tu mój stary umysł się buntuje. Bo jakże to tak: książka, a nie można jej dotknąć, powąchać, poczuć w rękach? Lipa! Lektura w tabletkach to coś na podobieństwo żarcia w tabletkach – niby zapewni sytość, lecz o orgii smaków można zapo-



WALDEK SIWCZYŃSKI

mienić. Okej, rzeknie ktoś, lepiej czytać po nowemu niż wcale, no i będzie miał sporo racji. Ale seniorowi, podobnie jak politycznym fanatykom, nie przetłumaczysz – on wie swoje. Chociaż...? Kilka dni temu minąłem na ulicy starą parę, zapewne małżonków. Pani prowadziła pana pod rękę, ten zaś miał na głowie gigantyczne słuchawki, z których sączyła się muzyka. A ponieważ nie taszczyli patefonu, dziadzio jak nic ogamiał format mp3. Czyli można! Co z tego, że Fogg śpiewał mu do ucha, że „To ostatnia niedziela”? Na naukę żaden dzień nie jest ostatni.

SUDOKU

				3		5	
		6	1	4			3
		8					4
	9			7			8
			6	3	2	5	
7		2	9				
4	3		7		5		2
9			3				

pod (...) słuchane

Jak w praktycznie w każdej bez wyjątku kwestii, również w przypadku stosunku do wirtualnie prowadzonych gminnych, miejskich i powiatowych sesji zdania samorządowców są podzielone. Podczas gdy jednym posiadaczom mandatu zasiadanie w ich trakcie na domowej sofie bardzo odpowiada, inni – ci z natury odważniejsi – woleliby jednak

patrzeć swoim politycznym antagonistom prosto w oczy. Bo wprawdzie teraz na jednym monitorze widać ich za jednym zamachem kilkanaście par, ale każda z nich spogląda z reguły w cyfrową, internetową nicość. A to przecież, nomen omen, nieludzkie. Zwolennicy powrotu do realu słusznie podnoszą również kwestię tego, co zwyczajowo dzieje się

na sesjach poza protokołem. Kiedy wszyscy samorządowcy są na kupie, w razie jakiejś niespodziewanej zagwozдки wszystko szybko da się omówić w tak zwanych kulturalach. Natomiast teraz to raczej wykluczone: zanim każdy z każdym pogada w spornej sprawie przez telefon, może już być pozamiatane. Na koniec zostawiliśmy najważniejszy element tej całej nieformalnie prowadzonej dysputy – czas. Ten, który na uczestnictwie w zdalnej sesji muszą obecnie spędzać

państwo radni. Ci z Legionowa na przykład, swą nasiadówkę rozpoczynając ostatnio o 10.00, siedzieli przed monitorami prawie do 22.00! Nie trzeba chyba dodawać, że po tylu godzinach nawet najwytrwalszym samorządowcom nie chce się już dźwigać w górę mandatów. Nie wspominając o wyrafinowanej szermierce na słowa... Dlatego właśnie w politycznej trawie tu i ówdzie piszczy, że raczej prędzej niż później sesje powrócą do sal obrad. Nawet jeżeli w obliczu potencjalnego starcia z koronawirusem gminni radni wciąż pozostają bezradni.

Jak oszczędzać wodę i pieniądze

Problem suszy dotyczy coraz większej liczby Polaków, zasoby wodne naszego kraju są bowiem jednymi z uboższych w Europie. Nic dziwnego, że na różnych szczeblach decydenci podejmują działania zachęcające ludzi do uczestniczenia w projektach, których celem jest ich ochrona. To ważne, bo dzięki nim ma szansę skorzystać nie tylko przyroda.



Ostrzeżenia dotyczące suszy hydrologicznej od maja 2020 r. do odwołania obowiązują w części ośmiu województw – dolnośląskiego, lubuskiego, łódzkiego, małopolskiego, opolskiego, śląskiego, wielkopolskiego i zachodniopomorskiego. Wydane komunikaty są konsekwencją niskich aktualnych i prognozowanych przepływów wody (poniżej średniej z najmniejszych przepływów rocznych) na reprezentatywnych stacjach wodowskazowych. Warto przy tym zauważyć, że problemy związane z niedoborem wody występowały już zimą, na początku bieżącego roku. Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie w styczniu informowało o występowaniu suszy atmosferycznej i rolniczej związanej z niskim poziomem wilgotności gleby.

Deszczówką w suszę

W kontekście zagrożenia suszą dla upraw przydomowych doskonałym rozwiązaniem jest zbieranie deszczówki. W ten sposób zmagazynowany surowiec można wykorzystać w czasie niedoboru opa-

dów atmosferycznych. – Oszczędzanie wody staje się koniecznością. Co ważne, każdy z nas może to robić, ponieważ zastosowanie deszczówki jest bardzo szerokie. Pozwala ona nie tylko na podlewanie przydomowych ogródków i warzywników, ale także coraz częściej upraw rolnych. To rozwiązanie, które przyniesie w dłuższej perspektywie korzyści zarówno naszym finansom, jak i środowisku. W mniejszym stopniu bowiem do celów gospodarczych zużywana będzie woda pitna, zmniejszy się obciążenie sieci wodociągowej – zachęca Anna Sawicka, ekspert ds. rozwoju strategii ekologicznej w Banku Ochrony Środowiska.

Skromny przydomowy ogródek wymaga około 2,5 l wody/m² co drugi dzień w okresie wegetacyjnym. Przy czym według specjalistów powinien on być nawadniany od kwietnia do września. To oznacza zużycie ponad 180 l wody na każdy metr kwadratowy w ciągu roku. Z kolei uprawy w szklarniach bądź tunelach foliowych potrzebują jeszcze więcej, bo aż 4 l wody/m². W tym przypadku konieczne jest również czę-

ste podlewanie (20 dni miesięcznie przez cały rok). – Koszty nawadniania nawet stosunkowo niedużego arealu są niebagatelne. Podlewanie wodą wodociągową ogrodu o powierzchni 500 m² może kosztować niemal 1000 zł rocznie. Uprawy szklarniowe i tunelowe wymagają jeszcze więcej surowca. Uprawa o takiej samej wielkości w ciągu 12 miesięcy może pochłonąć około 4800 zł. A to tylko koszty związane z podlewaniem – zauważa Anna Sawicka.

Ceny zbiorników przeznaczonych do gromadzenia deszczówki zależą przede wszystkim od ich gabarytów, ale także kilku innych parametrów. Najmniejsze, naziemne – o pojemności ok. 300 l – to wydatek kilkuset złotych. Jednak przy takiej objętości osiągnięcie zauważalnych oszczędności nie jest możliwe. Z tego powodu część inwestorów decyduje się na wybór większych i droższych zbiorników podziemnych, które mogą zgromadzić nawet kilkadziesiąt tysięcy litrów (zasobnik o pojemności ok. 20 tys. l to koszt kilkunastu tysięcy zł –

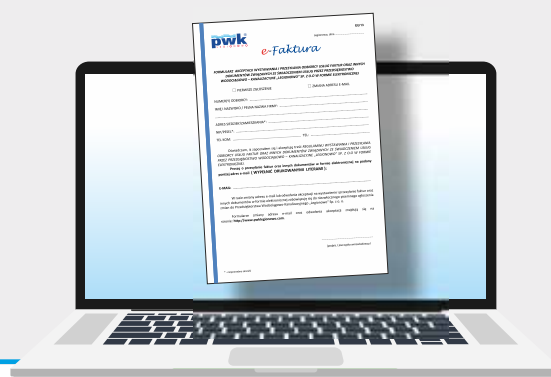
przypr. red.). Tego typu instalacja pozwala nie tylko na wykorzystywanie deszczówki w ogrodzie, ale także w domu – odpowiedni osprzęt może umożliwić użycie pozyskanej w ten sposób wody np. do spłukiwania toalet.

Pomysły na finansowanie

Zarówno przedstawiciele władz centralnych, jak i lokalni samorządowcy podejmują inicjatywy zmierzające do poprawy sytuacji hydrologicznej, a także adaptacji do zmian klimatu, które bez-

pośrednio dotyczą społeczeństwa. Samorządy coraz chętniej wprowadzają programy zachęcające mieszkańców do gromadzenia deszczówki. Oferowane wsparcie jest różne w poszczególnych częściach Polski, dlatego warto sprawdzić samodzielnie, jakie projekty działają w miejscu naszego zamieszkania. Dobrym rozwiązaniem jest również wybór oferty banku specjalizującego się w finansowaniu przedsięwzięć ekologicznych. To może być woda na młyn dobrego interesu!

Jak aktywować e-Fakturę w PWK



W związku z obecną sytuacją epidemiologiczną oraz w trosce o bezpieczeństwo i zdrowie naszych Klientów w celu ułatwienia dalszej komunikacji zachęcamy do uruchomienia usługi e-FAKTURA.

Co zrobić jeżeli jeszcze nie masz aktywowanej e-FAKTURY

Jak aktywować e-FAKTURĘ?



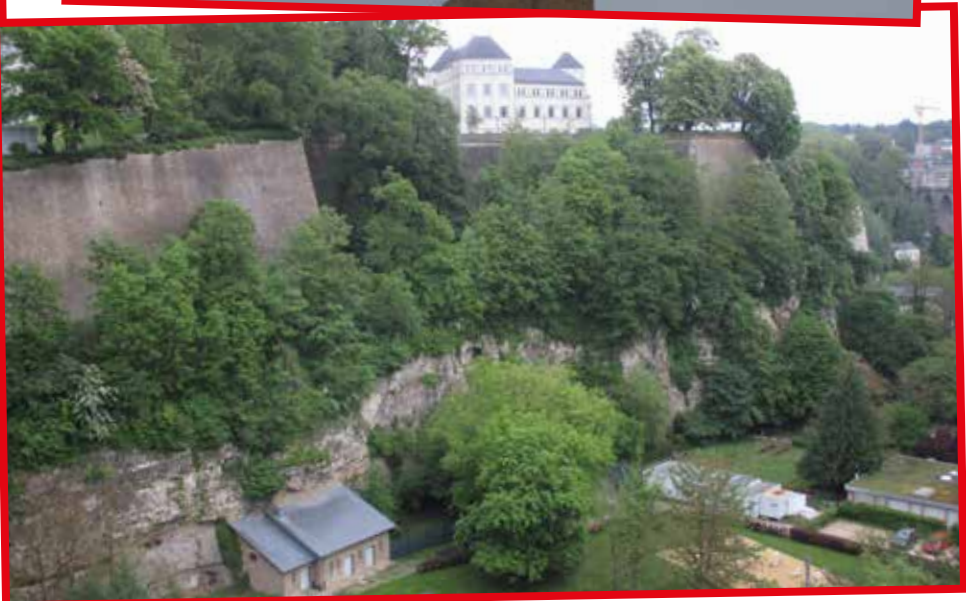
#zostańwdomu

f / PWKLegionowo
 ✉ bok@pwklegionowo.pl
 ☎ (22) 774 - 10 - 62

Dobra woda z Legionowa
pwk
 LEGIONOWO

Wspomnienia z (amiast) wakacji

Są państwa, które śmiało można zwiedzić w... jeden dzień. I to „od deski do deski”. Można i tak jak choćby małe księstwo Luksemburg, z pewnością warto. Jeden z naszych czytelników nie ma co do tego najmniejszych wątpliwości.



Horoskop

na nadchodzący tydzień

RYBY

Los ześle ci szansę na pozbycie się kłopotów. Podpiszesz korzystną umowę i osiągniesz cel, na jaki pracowałeś.

BARAN

Ważna zawodowa sprawa lub finansowe negocjacje utkną w martwym punkcie. Pomyśl nad zmianą strategii.

BYK

Pojawi się szansa, aby porzucić stare schematy i zacząć wszystko od nowa. Najgorsze już za tobą.

BLIŹNIĘTA

Pokonasz przeciwnika, z którym od dawna nie dajesz sobie rady. Nie przemocą, lecz łagodnością i sprytem.

RAK

Nie będziesz zwracał większej uwagi na sprawy towarzyskie i zawodowe. Czekają cię spokojniejsze dni.

LEW

Zadbaj o finanse. Zbyt duża rozrzutność i chęć imponowania innym może skończyć się dużym debetem.

PANNA

Walcz o swoje, nie oglądaj się na innych. Nie poddawaj się, nawet gdy trudno dostrzec szansę na sukces.

WAGA

Dobry czas dla... portfela. Gwiazdy wróżą udany interes, zysk lub znalezienie dobrej posady.

SKORPION

Pojawi się ktoś, kto doda ci optymizmu. Otrzymasz dobrą wiadomość lub zaproszenie na ciekawą imprezę.

STRZELEC

Uporządkuj swoje sprawy, a do nowych wyzwań podejdziesz z ostrożnością. Nie wszystko da się zaplanować.

KOZIOROZEC

W miłości gwiazdy zapowiadają udany czas, pełen marzeń i romantycznych wzruszeń.

WODNIK

Ktoś w najbliższym otoczeniu potrzebuje Twojej pomocy. Daj z siebie wszystko, bo warto.

Zwyrwane kontekstu



WIEM, ŻE JESTEM UTOŹSAMIANY JAKO DURKA-KULTURKA

Zenon Durka, dyr. Miejskiego Ośrodka Kultury podczas imprezy z okazji 40-lecia tej instytucji.



CIEKAWOSTKI

Spodnie fajne, ale chcąc się w nie wcisnąć, nie można pękać!
 fot. rec.

Znalezione w sieci

Czy wiesz, że kobiety niezależne są bardziej spełnione. Nie boją się walczyć o marzenia i dlatego są szczęśliwsze.

Najpopularniejsze imię żeńskie to Anna i Marta. W Polsce żyje prawie dwa miliony kobiet o tych imionach.

Jedz jabłka – według naukowców kobiety, które jedzą regularnie jabłka, mają większe libido.

Skuteczność, urok, umiejętność koncentracji, odwaga – te cechy każdy z nas chciałby posiadać. Czy wiesz, że są to cechy występujące u każdego psychopaty?

Czy wiesz, że podczas oglądania telewizji spalamy 1 kalorię na minutę?

Masz problemy z kondycją włosów? Włącz do swojej diety czosnek i cebulę. Są one dobrym źródłem cynku i witamin z grupy B, stymulują

wzrost włosów i zapobiegają ich wypadaniu.

Jesteś zestresowany i zmęczony? Pozwól sobie na chwilę relaksu w kąpieli z olejkiem lawendowym i solą.

Najszybszym wężem na świecie jest czarna mamba. Potrafi zaatakować z szybkością 20 km/h. To bardzo niebezpieczny i jadowity wąż.

Czy wiesz, że w filmie „ET” głos ET

podkładała kobieta, która paliła aż 40 papierosów dziennie?

Rzuć palenie, a po dwóch dniach poczujesz zmiany w odczuwaniu smaku potraw i nowe zapachy. Palenie nałogowe upośledza bardzo te dwa zmysły

Lubisz smalec? Wbrew obiegowej opinii jest zdrowy, oczywiście pod warunkiem, że jest on spożywany z umiarem.



Humor z zeszytów

...
 Ludzie powinny być życzliwi, a gdy jeden człowiek upadnie, to drugi powinien się przejąć.

...
 Janka Muzykanta jak posyłano do pracy gnoj wyrzucać to mu wiatr w widłach grał i matka nawet nie wiedziała, że Janko ma taki talent do muzyki.

...
 Głównym składnikiem krwi są czerwone ciałka zieleni.

...
 Dziś Prusa można spotkać w każdej niemal księgarni.

...
 Słowacki był mądrym poetą, ponieważ pisał wiersze.

...
 Po ogłoszeniu 10 przykazań Mojżesz uznał je za nieżyłowe i rzucił w przepaść.



Nika 11 lat Galeria w krótkich spodkach

Przyjęta na przyjęcie

Zanim do akcji wejdą ich zawodniczki, działacze DPD Legionovii kontynuują ofensywę na rynku transferowym. Przed kilkoma dniami klub poinformował o podpisaniu dwuletniego kontraktu z **Olivią Róžański**, najlepiej punktującą przyjmującą Ligi Siatkówki Kobiet.

Obchodząca niedawno 23 urodziny przyjmująca była w ostatnim sezonie wyróżniającą się postacią LSK. Zdobyła w sumie aż 348 punktów, co było najlepszym wynikiem wśród przyjmujących, a trzecim wśród wszystkich zawodniczek ligi. Obok potężnych ataków Olivia Róžański wyróżniała się również w grze blokiem. Podczas minionej edycji rozgrywek zdobyła tym elementem 42 punkty i tutaj także żadna przyjmująca z ligi nie była od niej lepsza.



foto: DPD Legionovia

Mierząca 184 cm wzrostu skrzydłowa przyszła na świat we francuskim Albi. Jest absolwentką Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Szczyrku, a ostatnie trzy sezony spędziła w ekipie BKS Bielsko-Biała. Ma za sobą również debiut w barwach reprezentacji Polski. – Bardzo się cieszę, że przez najbliższe dwa lata będę zawodniczką DPD Legionovii. Mam nadzieję, że pod okiem trenera Alessandro Chiappiniego rozwinę się jako siatkarka i razem z zespołem osiągniemy wspaniałe sukcesy

– powiedziała zadowolona siatkarka.

Z nowego nabytku legionowskich działaczy cieszy się też oczywiście włoski szkoleniowiec, z którym zresztą wszystkie kadrowe ruchy klubu są konsultowane. – Olivia to ogromny talent. Pomimo młodego

wieku jest już doświadczona w naszej najwyższej klasie rozgrywkowej. Ma ogromne umiejętności: zarówno fizyczne, jak i techniczne. Lubię jej osobowość i boiskowy charakter. Podoba mi się też jej ciągła chęć rozwoju siatkarskiego – uzupełnia zawodniczkę Alessandro Chiappini.

Biorąc pod uwagę dotychczasowe zakupy oraz płynące z klubu informacje, skład DPD Legionovii na najbliższy sezon ligowy można właściwie uznać za skryzalizowany.

Prezentuje się on następująco:

rozgrywające: Alicja Grabka, Diana Dąbrowska
przyjmujące: Jessica Rivero Marin, Olivia Róžański, Daria Szczyrba, Zana Zdrovc Sporer
atakujące: Julie Oliveira Souza, Marta Matejko
środkowe: Maja Tokarska, Shelly Stafford, Paulina Majkowska
libero: Izabela Lemańczyk, Klaudia Kulig.

Na początek trzy punkty

To był dla piłkarzy Legionovii KZB Legionowo bardzo udany restart ligowych zmagani. Środowy (3 czerwca) wyjazdowy mecz z Górnikiem Polkowice zakończył się zwycięstwem podopiecznych trenera Bogdana Józwiaka 2:1. Oprócz wyniku, kibiców może też cieszyć ich aktualna dyspozycja oraz bojowa postawa na boisku.



foto: Jan Wierzbicki/KS Górnik Polkowice

Początek spotkania należał do gospodarzy.

Już w siódmej minucie udało im się pokonać bramkarza Le-

gionovii. Na szczęście gol nie został uznany, bo jak się oka-

zało, zawodnik Górnika był na pozycji spalonej. Kolejne minuty to dalsza optyczna przewaga polkowicz, z której nie wynikało jednak żadne bezpośrednie zagrożenie dla bramki strzeżonej przez Damiana Podleśnego. Legionovia z kolei nastawiała się przede wszystkim na grę z kontrataku i była w tym meczu dużo konkretniejsza niż rywal.

Pod koniec pierwszej połowy jedna z kontr dała Legionovii prowadzenie. Bramkę na 1:0 w 42 minucie spotkania zdobył Marcin Kluska. W pierwszej części środowego spotkania wynik już się nie zmienił. Po zmianie stron gospodarze rzucili się do wyrównywania strat. W 69 minucie, za sprawą pechowego, samobójczego trafienia Rafała Zembrowskiego, udało im się doprowadzić do remisu. Polkowiczanie nadal mieli optyczną przewagę, ale podobnie jak to było w pierwszej połowie, brakowało im konkretów. Gościom zaś – wręcz przeciwnie. Na osiem minut przed końcem regulamino-

1:2 (0:1)

Górnik Polkowice – Legionovia Legionowo

Bramki: Rafał Zembrowski 69' (s.) – Marcin Kluska 42', Oskar Koprowski 82'

Górnik Polkowice: Jakub Kopaniecki – Dominik Radziemski, Maciej Kowalski-Haberek, Marek Opałacz, Mateusz Magdziak (83' Jędrzej Król) – Kornel Ciupka (46' Kajetan Szmyt), Patryk Mucha, Kamil Waclawczyk, Piotr Azikiewicz (62' Mateusz Baszak) – Mariusz Szuszkiewicz, Michał Bednarski.

Legionovia Legionowo: Damian Podleśny – Michał Bury, Rafał Zembrowski, Daniel Choroś, Piotr Maślanka – Mateusz Małek, Oskar Koprowski, Marcin Kluska (84' Konrad Zaklika), Patryk Koziara, Michał Bajdur (69' Andrzej Trubeha) – Karol Podliński (76' Sebastian Weremko).

wego czasu gry zwycięską bramkę dla Legionovii KZB strzelił Oskar Koprowski. Gol na wagę trzech punktów padł po kolejnym z przeprowadzonych przez jego drużynę kontrataków.

Tak spotkanie w Polkowicach komentują na oficjalnym facebookowym profilu Legionovii, strzelcy obu bramek: – Nie było to łatwe spotkanie. Graliśmy w końcu na terenie, gdzie wiele drużyn pogubiło już punkty. Gospodarze być może mieli optyczną przewagę, ale to my byliśmy konkretniejsi i skuteczniejsi pod bramką rywala. Czy wierzyłem w zwycięstwo w momencie bramki dla Górnika? Tak, bo wyglądałoby to w tym spotkaniu naprawdę korzystnie i czuliśmy,

że możemy ostatecznie przechylić szalę na naszą korzyść – powiedział Marcin Kluska. – Ten mecz był jednak dość dużą niewiadomą, bowiem było to pierwsze spotkanie od prawie trzech miesięcy. Mieliśmy za sobą raptem gry wewnętrzne, a jednak to nie to samo. Zawodnicy z Polkowice byli dziś częściej w posiadaniu piłki, ale nasze kontrataki funkcjonowały naprawdę dobrze. Gdybyśmy zachowali nieco więcej zimnej krwi, to wynik mógł być nawet korzystniejszy. Szczegółowo analizowaliśmy przed meczem sposób gry Górnika i wszystkie nasze założenia zrealizowaliśmy niemal w 100 procentach – dodał Oskar Koprowski.

Zabrakło konkretów

Drugi mecz po wznowieniu rozgrywek piłkarze Legionovii KZB Legionowo kończyli w zgoła odmiennych nastrojach niż pierwsze po wznowieniu ligi starcie z Górnikiem Polkowice. W sobotę (6 czerwca) legionowianie ulegli na własnym boisku Elanie Toruń stosunkiem bramek 1:2.

Początek meczu, podobnie jak to było w Polkowicach, znów należał do rywala Legionovii. Jednak tym razem zawodnicy drużyny przeciwnej mieli więcej szczęścia. W siódmej minucie na prowadzenie wyprowadził ich Filip Kozłowski. Szybko stracona bramka podziałała na gospodarzy mobilizująco. Jeszcze w pierwszej połowie Legionovia miała przynajmniej dwie doskonałe okazje na doprowadzenie do wyrównania. Najpierw Karol Podliński w 12 minucie trafił w poprzeczkę, a potem w 33 minucie tuż obok słupka torunian strzelił Mateusz Małek.

W drugiej połowie Legionovia nadal dominowała. Swoje doskonałe okazje do strzelenia wyrównującej bramki mieli Krzysztof Gancarczyk i ponownie Karol Podliński. Powiodło się to dopiero kapitanowi zespołu, Patrykowi Koziaarze. W 54 minucie zdobył on gola z rzutu karnego. Gdy wydawało się,

że Legionovia pójdzie za ciosem i zdobędzie kolejną bramkę, gościom pięć minut później po raz drugi udało się pokonać Damiana Podleśnego. Bramkę na 1:2 strzelił Bartosz Machaj. Zawodnicy Legionovii nie zdołali już niestety odrobić tej straty. Groźnych akcji w wykonaniu jej piłkarzy co prawda można było oglądać jeszcze sporo, ale brakowało im skutecznego wykończenia.

Po 24 kolejkach Legionovia KZB Legionowo z 16 punktami na koncie nadal zajmuje przedostatnie miejsce w tabeli. Do strefy bezpiecznej brakuje jej w tej chwili aż 14 punktów. – Nasi dzisiejsi przeciwnicy byli przede wszystkim bardziej konkretni. Wyszliśmy na drugą połowę i strzeliliśmy bramkę wyrównującą. Pięć minut później nasz rywal przeprowadził tak naprawdę pierwszą akcję w drugich 45 minutach i strzelił nam gola. My poza tym mieliśmy trzy, cztery bardzo klarow-

ne, praktycznie stuprocentowe okazje do zdobycia bramki. Myślę, że pod względem piłkarskim zagraliśmy dzisiaj lepsze spotkanie niż w Polkowicach. Stworzyliśmy więcej sytuacji, częściej utrzymywaliśmy się przy piłce i więcej było szybkich ataków. Zabrakło nam dzisiaj konkretów. W Polkowicach mieliśmy trzy, cztery sytuacje i strzeliliśmy dwie bramki. Dzisiaj mieliśmy ich siedem, a tylko raz udało się pokonać bramkarza rywala – w wywiadzie przeprowadzonym przez



Patryka Grzelaka i umieszczonym na facebookowym profilu Legionovii mówił tuż po meczu trener legionowian Bogdan Józwiak.

W następnej kolejce Legionovia KZB Legionowo zmierzy się na wyjeździe z Widzewem Łódź. Spotkanie obędzie się w sobotę 13 czerwca o godzinie 19.10.

RafaM

1:2 (0:1)	
Legionovia Legionowo – Elana Toruń	
Bramki: Patryk Koziaara 54 – Filip Kozłowski 7, Bartosz Machaj 59	
Legionovia: Damian Podleśny – Michał Bury (84' Kacper Kaczorowski), Rafał Zembrowski, Daniel Choroś, Piotr Maślanka – Mateusz Małek, Oskar Koprowski (72' Konrad Zaklika), Marcin Kluska, Patryk Koziaara, Krzysztof Gancarczyk (67' Kacper Będzieszak) – Karol Podliński (72' Andrzej Trubeha).	
Elana: Dawid Kuchnicki – Jakub Świeciński (71' Bartosz Boniecki), Michał Bierzało, Wojciech Onsoorge, Mateusz Stryjewski – Filip Kozłowski (84' Dominik Pisarek), Bartosz Machaj (75' Lukáš Hrnčiar), Mariusz Kryszak, Krzysztof Kołodziej, Dominik Kościelniak – Matúš Marcin.	

II LIGA 2019/2020

	M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki
1. Widzew Łódź	24	48	14	6	4	49-21
2. GKS Katowice	24	44	13	5	6	41-26
3. Górnik Łęczna	24	42	12	6	6	32-29
4. Resovia	24	42	12	6	6	43-23
5. Olimpia Elbląg	24	40	10	10	4	37-24
6. Bytovia Bytów	24	37	10	7	7	34-33
7. Błękitni Stargard	24	35	10	5	9	37-38
8. Stal Rzeszów	24	34	10	4	10	39-33
9. Garbarnia Kraków	24	32	8	8	8	29-27
10. Lech II Poznań	24	32	8	8	8	30-32
11. Elana Toruń	24	32	9	5	10	32-32
12. Skra Częstochowa	24	31	9	4	11	20-32
13. Znicz Pruszków	24	30	9	3	12	34-43
14. Górnik Polkowice	24	30	8	6	10	39-32
15. Pogoń Siedlce	24	30	9	3	12	34-38
16. Stal Stalowa Wola	24	28	7	7	10	27-37
17. Legionovia Legionowo	24	16	4	4	16	20-44
18. Gryf Wejherowo	24	14	3	5	16	18-51

Decyzja nikomu nie na rękę

We wtorek legionowski ratusz poinformował o kolejnych cięciach budżetowych, jakie wymogły na miejskim skarbniku finansowe konsekwencje pandemii. Zapadła decyzja, że w tym roku mniej pieniędzy trafi również do zawodowego sportu. Obniżenie dotacji nie obejmie natomiast drużyn dziecięcych i młodzieżowych.

Mniejsze wpływy z PIT i CIT – tylko z tytułu udziału w pierwszym z tych podatków do maja miejska kasa miała o ponad 3 mln zł mniejsze wpływy niż rok wcześniej – pociągnęły za sobą konsekwencje także dla trzech lokalnych klubów: piłkarskiej Legionovii KZB Legionowo, Klubu Piłki Ręcznej Legionowo raz

siatkarskiej DPD Legionovii Legionowo. Jak poinformowali urzędnicy, w ubiegłym roku na sport zawodowy w ich wykonaniu miasto przeznaczyło ponad 2,8 mln. W pierwszym półroczu bieżącego roku w formie dotacji oraz stypendiów trafiło zaś do tych klubów ponad 1,5 mln zł. Teraz jednak, ze wspo-



mnianych wyżej względów, pierwotne plany trzeba było zweryfikować. Zapadła decyzja, że w drugim półroczu zawodowcy sportowcy otrzymają z ratusza około miliona złotych, czyli o jedną

trzecią mniej niż roku poprzednim. W praktyce oznacza to, że mocno dotąd wspierany profesjonalny sport będzie musiał głębiej zajrzeć do innych niż samorządowa kieszeni. Przynajmniej

na razie. Oficjalnie szefowie wspomnianych klubów dowiedzieli się o tym we wtorek, podczas spotkania z przedstawicielami ratusza.

Gwoli ścisłości należy dodać, że wcześniej urząd ograniczył już wydatki na kulturę, promocję, oświatę oraz popularyzację sportu. W efekcie odwołano większość wydarzeń kulturalnych i sportowych, włącznie z tym dotąd sztandarowymi, jak choćby Dni Legionowa czy Legionowska Dycha. Mocniej zacisnąć pasa muszą też miejscy urzędnicy, bo fundusz na ich wynagrodzenia skurczył się o 1,5 mln zł. Ponadto miasto zdecydowało się na zamrożenie wydatków w kwocie ponad 6 mln zł. Niezależnie od

wpływów z udziału w podatkach, na tę finansową zapobiegliwość ma także wpływ rosnąca luka pomiędzy przekazywaną przez państwo subwencją oświatową a wydatkami na utrzymanie szkół i przedszkoli. – Pozostaje wspomnieć jeszcze o planowanej na wrzesień sześcioprocentowej podwyżce wynagrodzeń dla nauczycieli. I chociaż podniesienie pensji nauczycielom jest słuszne, to jednak znów tym wydatkiem planuje się obciążyć samorządy. Tymczasem w tym roku subwencja oświatowa dla legionowskich uczniów została już obniżona o 1,7 proc., czyli ponad 800 tys zł – podkreśla Piotr Zadrozny, zastępca prezydenta Legionowa.

Zinoteka czytającego człowieka

Miejska Biblioteka Publiczna w Legionowie rozpoczyna nowy projekt dofinansowany z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Jego celem jest twórcze i angażujące wspieranie czytelnictwa wśród mieszkańców Legionowa. Swoim zwyczajem ekipa z Pocztylni podeszła do sprawy w oryginalny sposób.

Inspiracją do działania stał się fenomen zinów i twórczości zinowskiej. Ziny to wydawnictwa niezależne, które mają bardzo długą historię. Tworzyli je już dadaści, futuryści, czy surrealiści. Samo słowo „ziny” pochodzi od słowa angielskiego „fanzine”. Fanziny w gatunku science fiction (SF) powstawały w Ameryce już w latach 20. XX wieku. Były sposobem na komunikowanie się, wyrażanie i zrzeszanie fanów SF. I właśnie do tych społecznych funkcji fanzinów odwołuje się legionowski projekt.

Na czas jego trwania powstanie w bibliotece miejsce zwane Zinoteką, które będzie służyć twórczości młodzieży, dzieci i dorosłych. Z badań wynika, że młodzi ludzie nie tylko stronią

od czytania książek, lecz także często nie rozumieją sensu ich istnienia. W Zinotece mieliby okazję włączyć się do obiegu kultury, stworzyć własne publikacje i podzielić się z innymi swoimi zainteresowaniami. Dlatego najważniejszą częścią projektu są spotkania pod wspólną nazwą Otwarty Warsztat Zinowski. Biblioteka zapewni materiały, miejsce i opiekę animatora, a czytelnicy będą tworzyć ziny. Tematy warsztatowych spotkań będą różnorodne: od science fiction i komiksów, przez fantazy i historię średniowieczną, po szkolną karykaturę i relację z podróży. Uczestnicy będą przetwarzać stare druki, gazety, książki i magazyny, co świetnie wpisuje się w proekologiczną ideę recyklingu i zachowania zasobów.



Spotkania mają zainspirować gości Pocztylni do tworzenia w bibliotece klubów fanowskich, czytelniczych i dyskusyjnych. Ziny będą pretekstem do wspólnej rozmowy i dzielenia się doświadczeniami czy inspiracjami, a co za tym idzie, mogą pomóc mło-

dym ludziom przełamać izolację i być może stworzyć grupę aktywnych, społecznie zaangażowanych użytkowników biblioteki. Otwarty Warsztat Zinowski będzie działał przez kilka tygodni w bibliotece oraz w sieci – na stronie internetowej biblioteki, jej kanale

Youtube oraz profilu Facebook. Niezależnie od spotkań w bibliotece, w sieci będą publikowane krótkie filmy, przybliżające tworzenie zinów oraz pokazujące w praktyce, jak można wykonać ziny w domu. Natomiast te stworzone podczas warsztatów zostaną umieszczone na specjalnej zinopolce i będą dostępne dla czytelników. Do każdego z zinów dołączony zostanie spis książek związanych z poruszaną w nich tematyką. Powstanie w ten sposób rodzaj katalogu, który ułatwi orientowanie się w księgozbiorze, a być może skłoni młodzież do tworzenia osobistych tematycznych list i tropów.

Zinoteka to nie tylko projekt artystyczny, lecz także edukacyjny. W bibliotece zostanie otwarta wystawa, która przybliży temat zinów w kontekście historycznym: od da-

daizmu, futuryzmu i surrealizmu, poprzez ziny SF XX wieku, aż po niezależne wydawnictwa drugiego obiegu z czasów PRL-u i wydawnictwa współczesne. Ukoronowaniem projektu będzie święto zinów pod nazwą: Zinotopia. Bibliotekarze wspólnie z czytelnikami spróbują stworzyć największy zin na świecie. Odbędą się też warsztaty dla różnych grup wiekowych prowadzone przez artystów i twórców zinów, takich jak Łukasz Kowalczyk, Edyta Bystron oraz Ola Cieślak. Legionowski projekt – dofinansowany ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – zakończy się pod koniec roku, ale ziny na stałe zostaną w bibliotece jako część jej księgozbioru.

red.

Warsztaty z algorytmem

Serockie Centrum Kultury i Czytelnictwa, w partnerstwie z Powiatową Instytucją Kultury w Legionowie, zaproponowało młodzieży w wieku 14-18 lat udział w projekcie „Algorytm Szaniawskiego”, czyli cyklu ośmiu warsztatów dziennikarskich online, które zwińczą stworzenie filmu o życiu - jak to ujęli pomysłodawcy przedsięwzięcia - tajemniczego literata Jerzego Szaniawskiego.

W tym roku minęło pół wieku od śmierci Jerzego Szaniawskiego, dramaturga i felietonisty związanego z gminą Serock, twórcy postaci profesora Tutki. Lokalni animatorzy kultury postanowili uczcić ten fakt w szczególny sposób. Internetowe warsztaty dla młodych ludzi marzących o dziennikarskim fachu mają pomóc w przypomnieniu oraz popularyzacji postaci cenionego literata, wskazując zarazem i oświetlając ich uczestnikom drogę, jaką mogą pójść w swoim życiu zawodowym. Każde prowadzone w sieci zajęcia trwają 90 minut. Warsztaty poprowadzą Magdalena Felis – dzien-

nikarka filmowa, realizatorka i redaktorka programów telewizyjnych, oraz Marek Barciński – mieszkający na stałe w Holandii programista i artysta multimedialny. W trakcie zajęć zamierzają oni wykorzystać między innymi found footage, czyli metodę polegającą na wykorzystywaniu fragmentów istniejących materiałów filmowych do stworzenia nowej jakości, narracji, czy punktu widzenia. Nieprzypadkowo, gdyż przez wielu jest ona uznawana za ważny nurt we współczesnej sztuce filmowej.

Zgłoszenia do projektu „Algorytm Szaniawskiego” na-

leży przesyłać do 19 czerwca br. na adres mailowy biuro@kultura.serock.pl. Udział w warsztatach jest wprawdzie bezpłatny, warto mieć jednak na uwadze, że liczba miejsc jest ograniczona. Szczegółowe informacje na ten temat można uzyskać w serockim Centrum Kultury i Czytelnictwa, pod numerem telefonu 22 782 80 70.

Projekt „Algorytm Szaniawskiego” został dofinansowany ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu dotacyjnego „Kultura w sieci”.

ALGORYTM SZANIAWSKIEGO
NABORY DO PROJEKTU DLA MŁODZIEŻY 14-18 LAT

DOŁĄCZ DO ZESPOŁU REPORTERÓW I STWÓRZ FILM NIE WYCHODZĄC Z DOMU

NAUCZYSZ SIĘ PRACY RESEARCHERA, NIEZBĘDNEJ DO PRACY W MEDIACH, PORTALACH INTERNETOWYCH CZY REDAKCJACH

POZNASZ TAJNIKI PRACY ŚWIATOWEJ KLASY PROGRAMISTÓW I GRAFIKÓW - WARSZTATY POPROWADZI DZIENNIKARKA FILMOWA MAGDA FELIS

DOŁĄCZ DO PROJEKTU "ALGORYTM SZANIAWSKIEGO" I ZACZNIJ PRZYGODĘ W ŚWIECIE KINA, FESTIWALI FILMOWYCH I SZTUK WIZUALNYCH!

DOWIEZ SIĘ, JAK MOŻNA UŻYĆ FRAGMENTÓW FILMÓW QUENTINA TARANTINO CZY CHRISTOPHERA NOLANA, ABY OPowiedzieć O TAJEMNICY JERZEGO SZANIAWSKIEGO

CZEKAMY NA ZGŁOSZENIA DO 19 CZERWCA br. POD ADRESEM E-MAILOWYM BIURO@KULTURA.SEROCK.PL INFORMACJE TEL. 22 782 80 70 ILOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA